

Świadoma i etyczna konsumpcja

Agnieszka Grotek 12-05-2010, ostatnia aktualizacja 12-05-2010 18:15

Jak nowe ubranie, to z odpowiednim certyfikatem lub z second handu, a żywność głównie ekologiczna. Coraz więcej osób zwraca uwagę na to, gdzie dany produkt jest produkowany i jaki ma skład. - Wzrasta świadomość konsumentka - cieszą się organizacje ekologiczne.



autor: Robert Gardziński

źródło: Fotorzepa

[+zobacz więcej](#)

Ruszyła wielka akcja "Kupuj odpowiedzialnie ubrania". - W Polsce rynek odpowiedzialnej mody dopiero zaczyna się rozwijać, naszym projektem chcemy przede wszystkim wesprzeć obecnych i przyszłych dizajnerów, uczniów i studentów szkół tekstylno-odzieżowych i projektowania ubioru. Przygotowujemy dla nich profesjonalny program szkoleniowy, a także informator na temat odpowiedzialnej mody. Na koniec projektu zorganizujemy dla nich pierwsze w Polsce Targi Odpowiedzialnej Mody - opowiada Maria Huma z Polskiej Zielonej Sieci (organizator). W informatorze mają znajdować się m.in. wiadomości dotyczące źródeł pozyskiwania odpowiednich materiałów do szycia ubrań, certyfikatów, a także przydatne kontakty.

W ramach akcji planowane są również happeningi skierowane do konsumentów. W ten sposób Polska Zielona Sieć ma zachęcać ludzi do tzw. świadomych zakupów, podczas których należy zwracać uwagę na etykiety poszczególnych rzeczy, ich producentów i skład. Świadome zakupy to także etyczne zakupy. Co to oznacza? To wybieranie produktów, które powstają w firmach i fabrykach, gdzie przestrzegane są prawa pracowników. Gdzie pracują oni w odpowiednich warunkach, za odpowiednią płacę. To są głównie produkty, które powstają w krajach Trzeciego Świata. Wybierając produkty (kawę, czekoladę) z logo Fair Trade, wspieramy małych producentów z krajów Trzeciego Świata, którzy nie są w stanie przebić się na wielkim rynku opanowanym przez gigantyczne koncerny.

- W ramach projektu chcemy dotrzeć także do dużych polskich marek produkujących głównie w Chinach i innych krajach azjatyckich i pokazać im, że nieprzestrzeganie praw człowieka jest czynnikiem, który coraz bardziej wpływa na wybór marki także przez polskich konsumentów. - przyznaje Maria Huma.

A to właśnie do dużych odzieżowych sieci, które zlecają szycie swoich produktów w azjatyckich fabrykach, są największe zastrzeżenia. Jednak te odrzucają zarzuty. - W H&M pracuje około 60 audytorów, którzy przeprowadzają zapowiedziane i niezapowiedziane wizyty u naszych dostawców, by zweryfikować ich stosowanie się do naszego Kodeksu Postępowania. Rocznie przeprowadzanych jest około 2000 kontroli, spośród których dwie trzecie to kontrole niezapowiedziane - przyznaje rzeczniczka odzieżowej sieci H&M Filip Pietkiewicz - Bednarek. - Bardzo uważnie wybieramy producentów. Zwracamy też uwagę na materiały, z jakich powstają ubrania, np. poliestr powstaje z plastikowych butelek - zastrzega Joanna Pintal z sieci Marks and Spencer.

[Dalszą część artykułu znajdziesz w serwisie "Zdrowie i Uroda" Życia Warszawy Online](#)